



Magazyn kulturalny
Kozienickiego Domu Kultury
im. B. Klimczuka

WRZESIEŃ z KDK:

> 2-6, 9-11 września 2013
godz. 11.00-13.00 **Zapisy
na Uniwersytet
Trzeciego Wieku na rok
akademicki 2013/2014.**

> Czwartek, 12 września
godz. 14.30 **Inauguracja
roku akademickiego
2013/2014
Uniwersytetu Trzeciego
Wieku.**

> Piątek, 13 września
godz. 17.00 **Otwarcie
wystawy poplenerowej
Twórców Ziemi
Kozienickiej - Kozienice
2013.**

> Niedziela, 15 września
godz. 11.40 **Poranek
Teatralny dla dzieci pt.
TRZY ŚWINKI.**

> Niedziela, 22 września
DZIEŃ PATRONA.

„Wakacji ciąg dalszy...”

Lipiec w Domu Kultury minął pod znakiem świetnej zabawy, różnego rodzaju warsztatów i ciekawych wycieczek. Jednak to nie wszystko. Również na sierpień zaplanowano wiele atrakcji, zarówno dla starszych, jak i młodszych mieszkańców Kozienic.



Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty wikliniarskie, które poprowadził znany w naszym regionie wikliniarz Grzegorz Gordat (*zdjęcie nr 1*). Ich celem była przede wszystkim nauka wyplatania różnych przedmiotów z wikliny, umiejętność rozpoznawania jej odmian i poznawanie technik wikliniarskich. Podczas warsztatów wyplatano tradycyjny płótek oraz wykonywano formy ozdobne, takie jak kwiatki czy wianki. Początki nie były łatwe, ale później było już tylko lepiej.

Ci natomiast, którzy woleli spróbować swoich sił w malarstwie, mieli taką okazję podczas warsztatów malowania na szkle. Technika niezbyt popularna budzi jednak

coraz większe zainteresowanie. Zajęcia poprowadziła Magdalena Bernacik, która od kilku lat profesjonalnie zajmuje się malowaniem obrazów na szkle, bo jak sama mówi „szkło jest unikalnym materiałem, ponieważ daje wspaniałe możliwości operowania barwami, a także światłem – padającym i odbitym”. Podczas tych warsztatów uczestnicy świetnie się bawili eksperymentując z barwami, a efektem tych prób były obrazy, na których znalazły się kwiaty i motyle.

Najmłodszy przez dwa dni spotykali się w sali widowiskowej (*zdjęcie nr 2*), aby poprawiać swoją koordynację słuchowo-

(Ciąg dalszy na stronie 2)



„Wakacji ciąg dalszy...”



(Ciąg dalszy ze strony 1)

ruchową, a także nauczyć się kroków podstawowych tańców narodowych i towarzyskich. Warsztaty taneczne dla dzieci poprowadziła Helena Szamańska z KDK.

Wśród wakacyjnej oferty znalazły się warsztaty decoupage'u oraz origami. Poprowadziła je instruktorka plastyki z KDK Agnieszka Piwkowska. Decoupage to niezwykle ciekawy sposób ozdabiania przedmiotów domowego użytku, który już po raz kolejny przyciągnął wielu zainteresowanych. Uczestnicy

warsztatów musieli ozdobić szklany przedmiot. Z kolei origami to sztuka składania papieru, której punktem wyjścia jest kwadratowa kartka papieru, której nie wolno ciąć, kleić i dodatkowo ozdabiać, i z której poprzez zginanie tworzone są przestrzenne figury. Pierwszego dnia grupa tworzyła z papieru króliki, rybki, serca czy ptaki. Drugiego natomiast przedmioty połączone z kilku elementów m.in. wachlarze i pudełka (zdjęcie nr 3).

Chętnych nie brakowało również na warsztatach wokalnych, prowadzonych przez instruktorkę Młodzieżowej Estrady Piosenki w KDK, Barbarę Mrozek – Olechno. Wśród

uczestników byli zarówno ci, którzy mieli już do czynienia z muzyką i śpiewem, jak i debiutanci.

Dla tych, którzy pasjonują się dziennikarstwem, jego tajemnicami i możliwościami, Kozienski Dom Kultury zorganizował warsztaty dziennikarskie prowadzone przez Wojtkę Szymańskiego - redaktora Radia ESKA (zdjęcie nr 4). Pierwszego dnia młodzież zajmowała się sprawami głównie teoretycznymi - dowiedziała się czym jest „news”, „setka”, a także jak wygląda program radiowy. Oprócz tego uczestnicy przeprowadzali wywiady, a następnie pisali z nich krótkie artykuły. Pod koniec stworzyli

(Ciąg dalszy na stronie 3)



„Wakacji ciąg dalszy...”

(Ciąg dalszy ze strony 2)

własne radio, które nazwali „Piątka”. Każda z osób zajęła się innym tematem i w ten sposób zaprezentowała swój pomysł na program radiowy. Drugiego dnia odbył się wyjazd do Radomia, gdzie znajduje się jeden z oddziałów Radia Eska. Tam każdy zapoznał się z osobami w nim pracującymi, a także ze sprzętem radiowym. Wielkim zaskoczeniem okazał się fakt, jak technologia wpłynęła na radio. Kiedy młodzież weszła do sali nagrań otrzymała kartki z różnymi newsami, które musiała przeczytać do mikrofonu. Jednak był to dopiero początek, gdyż następnie każdy sam, indywidualnie rozpiął swoją audycję radiową, nawiązując do Radia Piątka. Na zakończenie prowadzący zajęcia obiecał, że niedługo uczestnicy dostaną nagrania na płytach CD.

Oprócz bardzo ciekawych zajęć warsztatowych, dzieci i młodzież mogły także skorzystać z atrakcyjnych wycieczek. Były wyjazdy do kina Helios w Radomiu na film „Smerfy 2” i „PERCY JACKSON: MORZE POTWORÓW 3D”, wyjazd do kina „Nove Kino Sybilla” w Puławach, a także wycieczka do Kazimierza nad Wisłą (zdjęcie nr 5) połączona z rejsem statkiem po Wiśle.

Warsztaty wszystkim bardzo się podobały i mają nadzieję, że jeszcze nieraz będą mogli w nich uczestniczyć.

Nikola Budzińska
Bartłomiej Matracki

W ramach akcji „Lato w mieście” odbyły się także warsztaty gry na gitarze, prowadzone przez Sławomira Tomczyka, muzyka współpracującego z KDK. Początek zajęć, wbrew pozorom, nie skupił się na rozmowie o muzyce i gitarach. Prowadzący zapytał, co to w ogóle są warsztaty. Po krótkim wstępie, nadszedł czas na sprawdzian ... brzmi poważnie, a szczególnie podczas wakacji. Spokojnie, nie był to trudny sprawdzian. Polegał na pokazaniu swoich umiejętności, w celu poznania możliwości młodych gitarzystów. Później było tylko lepiej. Młodzież, podzielona na dwie grupy, zajęła się opracowywaniem wybranych utworów i ćwiczeniami, dzięki którym usprawniali swoją grę na instrumencie. Zajęcia trwały 3 dni. Każdego dnia młodzież uczyła się innej piosenki i zajmowała się innymi ćwiczeniami, m. in. rozciągającymi palce lewej ręki lub doskonalenie bicia w utworach. Prowadzący zawsze służył pomocą, gdy młodzi muzycy mieli problem z jakimś zagadnieniem oraz starał się nie wyznaczać wyraźnej granicy między uczniem, a nauczycielem. Była tam zawsze nutka dobrego humoru, ale jednak cały czas w skupieniu wszyscy pracowali nad doskonaleniem swoich umiejętności. Młodzież z każdych zajęć wychodziła uśmiechnięta i bogatsza o nowe umiejętności. Naukę gry na gitarze będzie można kontynuować podczas roku szkolnego.

Alicja Dziewit



„Mamy skrzydła, ale...”

Przełamywanie barier i ograniczeń oraz własnych przeciwności – to tematy przewodnie przedstawienia pt. „Mamy skrzydła, ale...”, zorganizowanego w Kozienskim Domu Kultury im. Bogusława Klimczuka, w piątkowe popołudnie 26 lipca. Został on przygotowany na zakończenie warsztatów teatralnych, przez jedenastoosobową grupę młodzieży w nich uczestniczącą.



Młodzież pracę nad spektaklem rozpoczęła 15 lipca. I tak przez okrągłe dziesięć dni, po siedem godzin dziennie intensywnie ćwiczyła, aby wypracować zadowalający efekt. Tegoroczne warsztaty prowadzone były przez: Natalię Jarnuszkiewicz - scenografkę i malarkę, Katarzynę Waszkiewicz - muzyka i choreografa oraz Radosława Mazura - aktora współpracującego z domem kultury. To oni czujnym okiem spoglądali na uczestników i służyli radą w każdej sytuacji. Jak sam wspominał Radosław Mazur, była to najtrudniejsza sztuka, jaką kiedykolwiek przygotowywali podczas warsztatów. I chociaż 10 dni na jego realizację nie było ułatwieniem, to dzięki ogromnej mobilizacji młodzieży, udało się osiągnąć oczekiwane rezultaty. Najlepiej świadczą o tym gromkie brawa, licznie zgromadzonej publiczności.

- Robiliśmy wszystko po kolei i szło nam całkiem nieźle. Myślę, że to było trudne zadanie, ale chyba sobie poradziliśmy - mówi z uśmiechem Iza Potent.

- Na początku przeraziło nas to pełzanie, ale po dwóch dniach wczucia się w rolę, poszło dobrze - dodała Laura Zych.

- To wymaga bardzo dużej mobilizacji, bo tak naprawdę spektakle powstają latami, a my mieliśmy tylko dziesięć dni, żeby to zrealizować - mówi Inga Fila.

- Dlatego tutaj wielki ukłon w stronę całej grupy, że tutaj byli i że mogliśmy robić próby razem.

Na samym początku na scenie pojawił się Radosław Mazur, który powitał wszystkich zgromadzonych. Przedstawił on pokrótce idee powstałego spektaklu. Dodał, że jest on bardzo trudny w interpretacji i skłania

do przemyśleń. Scenariusz składał się z dwóch części: pierwsza stworzona przez instruktorów i druga opracowana przez wszystkich uczestników. Nietypowym elementem scenografii była mąka. Aktorzy podczas poszczególnych scen tarzali się w niej, co jeszcze bardziej urozmaiciło wrażenia. Sztuka opowiadała o tym, że sami jesteśmy kowalami własnego losu i w świecie nic nas nie ogranicza tak bardzo, jak obecny w naszym wnętrzu strach. To on sprawia, że boimy się próbować i ciężko nam przełamać własne bariery i słabości. Przesłaniem było to, że musimy być sobą, aby udało się nam spełnić swoje marzenia.

- Bardzo mi się podobał spektakl, był bardzo ciekawy, nowatorski i myślę, że młodzi aktorzy dali z siebie wszystko - mówiła osoba z widowni.

- Ogólnie cały spektakl mi się podobał, był bardzo ciekawy - podkreśliła doświadczona koleżanka.

Warsztaty teatralne organizowane w wakacje, od wielu lat cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem. Są one świetnym sposobem na zawieranie nowych przyjaźni, ale i otwieranie się na ludzi i zyskiwanie pewności siebie. Wśród uczestników znaleźli się zarówno doświadczeni „młodzi aktorzy”, jak i adepci jakże trudnej sztuki aktorskiej.

Po pokazie prowadzący zajęcia złożył na ręce Dyrektora KDK Elwiry Kozłowskiej, specjalne wyrazy wdzięczności, za pozwolenie na użycie, wcześniej już wspomnianej mąki. Podziękował także całemu personelowi KDK za pomoc udzieloną w realizacji spektaklu.

Bartłomiej Matracki